

**Dorota STEFAŃSKA\***

## **DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ W SZADKU W OKRESIE I WOJNY ŚWIATOWEJ**

**Streszczenie.** POW w Szadku powstała wiosną 1915 r. Założył ją Feliks Szymański pseudonim Szczęsny, który sprawował funkcję komendanta organizacji miejskiej do 1917 r. Kolejnym komendantem POW w Szadku był Franciszek Zabłocki o pseudonimie Konarski. W listopadzie 1918 r. po odzyskaniu niepodległości POW została rozwiązana. Szadkowski oddział POW pod dowództwem Stanisława Godeckiego m.in. brał udział w rozbrajaniu Niemców w Szadku, Zygrach i Zduńskiej Woli. Zachowana w Muzeum Okręgowym w Sieradzu kronika oddziału szadkowskiego POW dokumentuje jego działalność w latach I wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** Szadek, Polska Organizacja Wojskowa, I wojna światowa

Polska Organizacja Wojskowa (POW), utworzona w sierpniu 1914 r. z inicjatywy Józefa Piłsudskiego, powstała z połączenia Strzelca i Polskich Drużyn Strzeleckich. Organizacja ta miała tajny charakter, a swym działaniem objęła najpierw Warszawę, a następnie inne, zajęte przez wojska rosyjskie, miejscowości Królestwa Polskiego. W pierwszym roku działalności były to przede wszystkim działania wywiadowcze i dywersyjne skierowane przeciw carskiej Rosji. W skład Komendy Naczelnej POW wchodził między innymi: Adam Koc (pseudonim „Witold”), Tadeusz Żuliński („Roman Barski”), Marian Zyndram-Kościątkowski („Orwid”), Konrad Libicki („Bujno”), Wacław Jędrzejewicz („Ordon”), Maria Kwiatkowska („Ella”) i Bogusław Miedziński. Funkcję Komendanta Głównego pełnił Józef Piłsudski<sup>1</sup>.

\* Dorota Stefańska, mgr, emerytowana nauczycielka historii w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szadku, członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Szadku, e-mail: dorotastef@onet.pl.

<sup>1</sup> A. Bełcikowska, *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1939, s. 8; M. Walak, *Niepodległością naznaczeni. Z dziejów powstania i walk III Brygady Legionów Polskich 1915–1917*, Bełchatów 2010, s. 59; *Encyklopedia Wojskowa*, red. O. Laskowski, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Towarzystwo Wiedzy Wojskowej i Wojskowego Instytutu Narodowo-Oświatowego, Warszawa 1931–1932, t. VI, s. 660–661; J. Klimek, *Jednodniówka POW powiatu łaskiego*, Pabianice 1938, s. 24; Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 24.



Fot. 1. Komenda Naczelna POW w Warszawie  
 Źródło: Muzeum Okręgowe w Sieradzu, sygn. ARW418

Dywerysyjny pion POW, na czele którego stał Jan Bielawski („Mikita”) przyjął nazwę Oddział Lotny Wojsk Polskich<sup>2</sup>. Oddział ten już pod koniec 1914 r. przeprowadził szereg akcji dywersyjnych m.in. wysadził tory kolejowe w okolicach Warszawy, zniszczył stojący w stolicy pomnik upamiętniający zabitych w 1830 r., generałów polskich wiernych carowi, dokonał napadu na urząd pocztowy i gminny w Beżycach (woj. lubelskie), gdzie zniszczono listy poborowych i skonfiskowano pieniądze. Pomimo tych działań POW w tym okresie nie dysponowała większą siłą bojową. W lipcu 1917 r., po definitywnym zerwaniu J. Piłsudskiego i jego obozu z Niemcami i Austro-Węgrami, POW podjęła działania konspiracyjne przeciwko Niemcom, zakończone w 1918 r. rozbrojeniem posterunków niemieckich, oraz włączeniem się w dzieło tworzenia regularnego wojska polskiego i administracji niepodległego państwa polskiego.

\*\*\*

W 1914 r. wybuchła I wojna światowa. Ziemie polskie stały się terenem działań wrogich armii. Okolice Szadku były terenem licznych potyczek między wojskami rosyjskimi a niemiecko-austriackimi. Na linii Zduńska Wola – Łask – Pabianice działał wspierający kawalerię korpus gen. Frommela. Liczący 2,8 tys. mieszkańców Szadek 6 grudnia 1914 r. znalazł się pod okupacją niemiecką. Władzę

<sup>2</sup> A. Bełcikowska, *Polska Organizacja Wojskowa...*, s. 9.

w Szadku początkowo sprawował Niemiec Elsner, a następnie Julian Szerffel<sup>3</sup>. 5 marca 1918 r. urząd burmistrza objął Marian Krawczyński<sup>4</sup>. Działalność Józefa Piłsudskiego i Legionów Polskich zaczęła budzić szersze zainteresowanie po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie (5 sierpnia 1915 r.). 13 sierpnia 1915 r. do Warszawy przybył Józef Piłsudski. Zmiana sytuacji na froncie skłoniła komendanta POW do wstrzymania werbunku do Legionów i ukierunkowaniu działań na rozwój Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), jako drugiej, równoległej do Legionów siły wojskowej, pozostającej w całkowitej dyspozycji Józefa Piłsudskiego. Stosownie do apelu komendanta POW organizator Związku Walki Czynnej w Szadku Feliks Szymański wraz z tzw. „Piątką” działaczy Związku Walki Czynnej powołał szadkowską komórkę Polskiej Organizacji Wojskowej. Jeden z należących do „Piątki”, działaczy konspiracyjnych, Bartłomiej Kozłowski, zapisał: *Dnia 15 lipca 1915 r. razem ze śp. ob. Szczęsnym Szymańskim i jeszcze czterema obywatelami złożyłem na ręce instruktora POW Okręgu Łódzkiego ob. Jeżewskiego Mieczysława przysięgę. Od tej pory, stale zamieszkując w Szadku pow. sieradzkiego obejmowałem pod pseudonimem „Wydra” następujące funkcje: kolportera, sekcijnego, komendanta drużyny harcercskiej*<sup>5</sup>.

POW w Szadku powstała pod koniec pierwszego okresu działalności tej organizacji (do sierpnia 1915 r.), w którym głównym celem była zakonspirowana współpraca z Legionami i realizacja zadań wywiadowczych oraz propagandowych skierowanych przeciwko Rosji. Działalność POW w Szadku wpisywała się więc w pozostałe okresy aktywności POW obejmujące rozkonspirowaną na terenie Kongresówki działalność na rzecz wzmacniania Legionów i budowania podstaw armii polskiej (od sierpnia 1915 r. do marca 1917 r.), szkolenie kadr wojskowych oraz walkę dywersyjną z Niemcami zakończoną rozbrojeniem okupanta (od marca 1917 r. do listopada 1918 r.)<sup>6</sup>.

Szadkowska POW powoli rozbudowywała się i umacniała. W otaczających miasto wsiach i sąsiednich gminach powstawały lokalne struktury. POW w Szadku podlegały trzy oddziały: w Ralewicach (gmina Zadzim), Kobyli Miejskiej i Karczówku. Powołano bibliotekarza, kolportera i poczmistrza odpowiedzialnych za dostarczanie poczty do Łasku, Zduńskiej Woli i Sieradza. Dużą wagę przywiązywano do kolportażu nielegalnej prasy, organizowano spotkania w domach peowiaków i zbiórki na błoniach pod miastem i w pobliskim lesie miejskim,

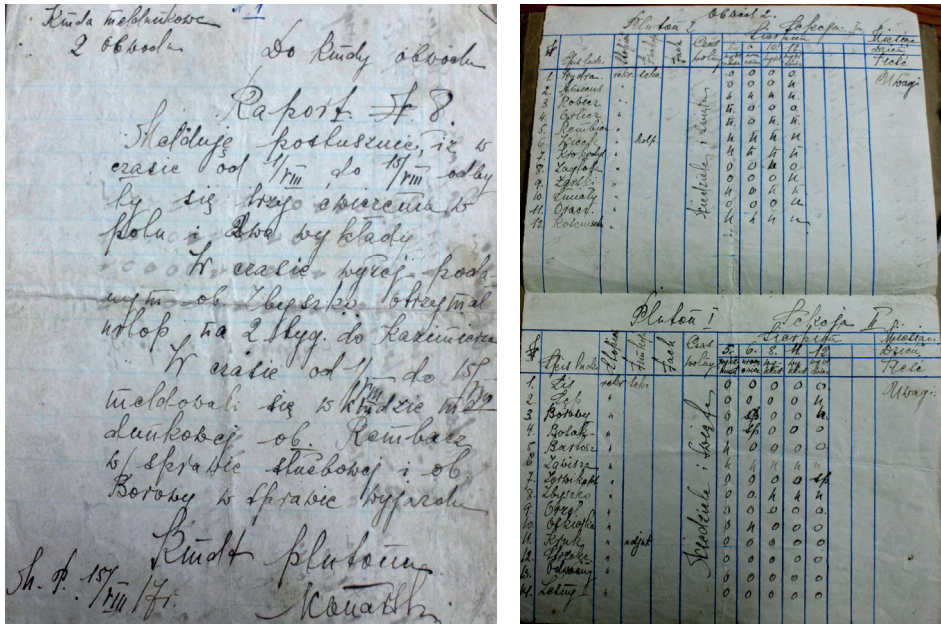
<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział Sieradz (dalej: APŁoS) *Acta protokołów Magistratu m. Szadku 1917–1920*, sygn. 6/4, k. 26.

<sup>4</sup> APŁoS, *Acta osobowe burmistrza miasta*, sygn. 6/14

<sup>5</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW). *Kozłowski Bartłomiej*, sygn. MN17.03.38. Kwestionariusz, k. 2.

<sup>6</sup> J. Klimek, *POW na terenie powiatu łaskiego*, Pabianice 1939, s. 30; P. Samuś, *Na drodze do niepodległości. Życie polityczne w latach 1900–1918*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 263–295.

prowadzono ćwiczenia i szkolenia wojskowe, W 1917 r. zorganizowano trzy ćwiczenia polowe i przeprowadzono dwa wykłady<sup>7</sup>. W szkoleniach brał udział komendant obwodu II łaskiego „Zgrzyt” Stefan Kiełczewski oraz komendant okręgu IV Łódź – prowincja „Ostoja” Jerzy Neugebauer.



Fot. 2. Raport numer 8 komendanta plutonu Konarskiego do komendanta II obwodu z 15 sierpnia 1917 r., w którym komendant plutonu POW z Szadku informuje komendanta obwodu w Łasku o przeprowadzonych ćwiczeniach wojskowych

Źródło: Muzeum Okręgowe w Sieradzu. Sygn.ARW418

W pobliżu Szadku, w Woli Krokockiej, w okresie od 1 do 15 sierpnia 1917 r. zorganizowano trzy ćwiczenia w polu i przeprowadzono dwa wykłady. W szkoleniu uczestniczyło dwudziestu sześciu rekrutów z plutonu I. W plutonie sekcję pierwszą tworzyli: Kościuszko, Oracz, Śmiały, Żarski, Zagłoba, Krokodyl, Wicek (kolporter), Rębacz, Orlicz, Rowicz, Amicus i Wydra (sekcyjny), a do sekcji drugiej należeli: Lis, Sęp, Borowy, Bosak, Bartosz, Zawisza, Zerwikaptur, Zbyszko, Orzeł, Oskierka, Kruk (adiutant), Strzelec, Odważny, Leśny<sup>8</sup>. W zakresie szkoleń i kursów powiacy mogli liczyć na przychylność i wsparcie ze strony niektórych właścicieli ziemskich m.in. Kurnatowskiego – właściciela majątku w Woli

<sup>7</sup> Muzeum Okręgowe w Sieradzu, *Raport nr 8 komendanta plutonu Konarskiego do Komendanta II Obwodu z 15.08.1917 r.*, sygn. ARW418 (rękopis).

<sup>8</sup> Muzeum Okręgowe w Sieradzu, *Raport nr 8 komendanta plutonu Konarskiego do Komendanta II Obwodu z 15.08.1917 r.*, sygn. ARW418 (rękopis). Zapisany w raporcie pseudonim „Leśny” był trudny do odczytania.

Krokockiej, Makarczyka – właściciela majątku w Dziadkowicach i Lipowskiego – właściciela cegielni w Opiesinie.

5 listopada 1916 r. w Warszawie i Lublinie cesarscy gubernatorzy uroczystie ogłosili proklamację zapowiadającą odbudowanie Królestwa Polskiego. Niemcy i Austro-Węgry oficjalnie uznały prawo Polaków do utworzenia samodzielnego bytu państwowego. Proklamacja, była wynikiem trudnej sytuacji na froncie, która wymusiła na państwach centralnych ustępstwa w sprawie polskiej. Celem wydania manifestu było pozyskanie polskiego rekruta do Polnische Wermacht, później Polskiego Korpusu Posiłkowego. W tym czasie Józef Piłsudski pisał do swoich współpracowników: *musicie wykazać uzasadnioną cierpliwość i ufność, że żołnierz polski w tej światowej wojnie znajdzie nareszcie ojczyznę w postaci własnego rządu i własnego wojska*<sup>9</sup>.

Szadkowska placówka POW podjęła działania mające na celu przeciwstawienie się akcji werbunkowej do armii prowadzonej z upoważnienia Niemiec przez Sikorskiego<sup>10</sup>. Podważano autorytet Departamentu Wojskowego, który zdaniem sympatyków J. Piłsudskiego stał się „biurem władz okupacyjnych”. Atakowano Naczelny Komitet Narodowy. Brak określenia kształtu granic Polski spowodował, że na murach obiektów miejskich pojawiły się odezwy wyrażające aspiracje niepodległościowe Polaków.

Z szadkowską POW współpracowała – m.in. przy organizacji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki – legalnie działająca Ochotnicza Straż Pożarna, w której aktywnie działało kilku zakonspirowanych peowiaków. W czasie tej patriotycznej uroczystości zasadzono dąb im. Tadeusza Kościuszki na placu przekazanym straży przez miasto<sup>11</sup>.

Sprawdzianem sprawności bojowej było rozbrojenie Niemców w Szadku, Zygrach i Zduńskiej Woli – akcją tą dowodził Stanisław Godecki<sup>12</sup>. Z rozkazu Komendy Obwodu III, zgodnie z przygotowanym wcześniej planem, o świcie 12 listopada 1918 r. przecięto połączenia telefoniczne i zaatakowano trzy placówki niemieckie oraz bazę leśniczego Pałasha, Peowiacy zdobyli tak potrzebną do dalszych akcji broń. 12 listopada wieczorem nadszedł z Sieradza rozkaz, aby zająć dworzec kolejowy w Zduńskiej Woli i nie przepuszczać uzbrojonych Niemców w kierunku Kalisza. Następnego dnia pięć plutonów uzbrojonych i trochę przeciwczonych, składających się z ochotników, formalnie zaprzysiężonych na żołnierzy

<sup>9</sup> *Pisma zbiorowe. Józef Piłsudski*, red. W. Lipiński, Wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1990, t. IV.

<sup>10</sup> Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 90.

<sup>11</sup> Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku w archiwum tej organizacji; Stefańska D., *Wymodlili ją poeci, prorocy...*, „Jednodniówka” 2004, s. 7–8.

<sup>12</sup> CAW, *Polska Organizacja Wojskowa. Relacje*, Sygn. I. 400. 2021/60–86; także: Akta personalne i odznaczeniowe. Sygn. Stanisław Godecki MN.9.11.1931.

Wojska Polskiego opanowało – pod dowództwem Stanisława Godeckiego – miasto i dworzec kolejowy<sup>13</sup>.

Jednocześnie z akcją rozbrojenia Niemców podjęto działania mające na celu przekształcenie oddziałów peowiaków w regularne formacje wojskowe. 10 listopada 1918 r. komendant obwodu III wydał rozkaz koncentracji oddziałów w Sieradzu. Rozpoczęło się intensywne szkolenie wojskowe i nauka posługiwania się skonfiskowaną Niemcom bronią. W Sieradzu została utworzona 12 kompania 29 pułku Ziemi Kaliskiej. W Szadku S. Godecki sformował jedną kompanię, którą następnie odprowadził do tworzącego się pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi. Na terenie obwodu sieradzkiego POW zmobilizowało 1,4 tys. żołnierzy, z czego 200 zostało odesłanych do Kalisza, przeszło 400 do Jabłonn pod Warszawą, około 300 utworzyło 12 kompanię 29 pułku, ok. 40 weszło w skład 2 pułku ułanów, 100 objęło stanowiska związane z obsługą telegrafu i telefonów, kolejarzy oraz leśników, 50 weszło w skład policji państwowej, 50 zostało zwolnionych przez komisję lekarską jako niezdolnych do służby. 10 peowiaków zostało zabitych i ciężko rannych<sup>14</sup>.



Fot. 3. Stanisław Godecki  
Źródło: CAW, sygn. MN.9.11.1931

Na podkreślenie zasługuje szybkie i sprawne uruchomienie poczty w Szadku. Równie szybko i sprawnie zaczęła funkcjonować żandarmeria POW, która następ-

<sup>13</sup> Relacja S. Godeckiego, *Rozbrajanie Niemców w Szadku, Zygrach i Zduńskiej Woli. Warszawa 30.06.1968*, maszynopis – kopia w Muzeum Miasta Zduńska Wola; *Rozbrojenie Niemców w Szadku i okolicy autorstwa Stanisława Godeckiego*, „Peowiak” czerwiec 1931, nr 5, s. 12.

<sup>14</sup> CAW, *Polska Organizacja Wojskowa. Relacje*, sygn. I. 400. 2021/60–86, k.211. Zestawienie danych przez kapitana Spychalskiego według punktów umieszczonych w odezwie generała Stachewicza.

nie weszła w skład policji państwowej<sup>15</sup>. W Szadku już 11 listopada utworzono posterunek milicji. Rada miejska postanowiła z przedstawionych kandydatów powołać na czynnych członków milicji: Adama Czekalskiego, Władysława Kwaśniewskiego i Waleriana Nierychlewskiego, na honorowych zaś członków panów Franciszka Sulińskiego i Zygmunta Szymańskiego<sup>16</sup>.

Po zlikwidowaniu lokalnych posterunków POW, sformowaniu policji i objęciu stanowiska starosty, najpierw przez Kosińskiego, a następnie przez Stefańskiego, pod koniec listopada 1918 r. nastąpiła ostateczna likwidacja obwodu sieradzkiego POW<sup>17</sup>.

Opis działań POW w Szadku zawarty został w Kronice zdeponowanej w sieradzkim Muzeum Okręgowym.

### ***Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku***<sup>18</sup>

*Polska Organizacja Wojskowa (POW) została założona w Szadku w 1915 roku przez obywatela Szczęsnego-Szymańskiego Feliksa, który był komendantem oddziału do 1917 roku. Po przeniesieniu komendanta Szczęsnego przez władze POW, komendantem oddziału był mianowany śp. Konarski – Zabłocki Franciszek. Każdy nowo wstępujący członek organizacji składał przysięgę przed komendantem oddziału. Podczas przysięgi cały oddział stał na baczność. Rota przysięgi: „Ja (imię i nazwisko kandydata oraz wybrany przez niego pseudonim) przysięgam, iż wstępuję w szeregi POW, będę zawsze i wszędzie posłuszny wszelkim rozkazom władz moich i nie wydam nigdzie i nikomu tajemnicy organizacji. Przysięgam”. Wówczas komendant oddziału podawał rękę nowemu peowiakowi, który z kolei witał się z wszystkimi i wstępował do szeregu. Zadaniem POW było:*

- 1) Wyszakowanie się wojskowo celem przygotowania kadr do przyszłej armii polskiej.*
- 2) Wyszakowanie obywatelskie przez uświadomienie członków o tem, iż nadeszła chwila, w której najwięksi wrogowie Polski, tj. Rosja, Niemcy i Austria, między sobą się biją, a naród polski musi skorzystać z tej chwili i nie oglądając się na pomoc innych sam chwycić za oręż i wypędzić z kraju ciemiężców.*

<sup>15</sup> CAW, *Polska Organizacja Wojskowa. Relacje*, sygn. I. 400. 2021/60–86, k. 210.

<sup>16</sup> APŁoS, *akta miasta Szadku*, sygn. 6/4. Protokół XIII z dn. 11 listopada 1918 r. Podanie W. Nierychlewskiego o wypłacenie mu pensji za pełnienie obowiązków milicjanta od dn. 11 listopada 1918 r. do czasu objęcia tych funkcji przez policję państwową – wypłacić 30 mk. Protokół XVI, k. 47.

<sup>17</sup> CAW, *Polska Organizacja Wojskowa. Relacje*, sygn. I. 400. 2021/60–86, k. 211.

<sup>18</sup> Muzeum Okręgowe w Sieradzu. Sygn. ARW 418 Kronika kończy się opisem akcji rozbrojenia Niemców w Szadku, Zygrach, Zduńskiej Woli, Sieradzu w listopadzie 1918 r. Jest ona brulinem o wymiarach 22 x 34 cm, bez okładek, zawierającym 48 ponumerowanych i zeszurowanych kart. W treści kroniki została zachowana pisownia oryginału, natomiast wprowadzono i poprawiono interpunkcję. Dokument został przekazany muzeum 23 maja 1973 roku przez pięciu członków byłego Związku Peowiaków w Szadku.

3) *Stworzyć Polskę niepodległą, silną pod wodzą twórcy POW, naczelnego komendanta Józefa Piłsudskiego.*

*Od założenia POW w Szadku do roku 1917 działalność jej ograniczała się jedynie do ćwiczenia się wojskowo. W tym celu odbywały się zbiórki raz lub dwa razy w tygodniu, co raz to w innym miejscu. Zbiórki takie odbywały się m.in.: w lesie miejskim, na błoniach miejskich, na ugorze za stodołą należącą do ojca komendanta – Zabłockiego Leonarda, w stawach osuszonych na Ogrózdziemu należących do Bednarskiego Michała. Oprócz ćwiczeń w polu, odbywały się zbiórki w lokalach u niektórych członków organizacji, a mianowicie: Konarskiego – Zabłockiego Franciszka, Sępa-Rudeckiego Czesława, Sobieskiego – Garczyńskiego Józefa, Żarskiego-Szeplewicza Cezarego i innych, na których to zbiórkach oprócz wysłuchania wykładów o ważnej wówczas chwili dla Polski, uczono ich walczyć bronią krótką. Na zbiórki takie często przyjeżdżali: komendant obwodu z Łasku ob. Zgrzyt i komendant okręgu z miasta Łodzi ob. Ostoja. Werbowanie członków odbywało się za pomocą agitacji przez POW spośród swoich kolegów; w ten sposób oddział szadkowski w końcu liczył członków<sup>19</sup>. Oprócz tego były pododdziały w Ralewiczach gm. Zadzim prowadzony przez ob. Bogdana – ówczesnego nauczyciela Bogdańskiego Stanisława, i na Kobyli Miejskiej i na Karczówku, prowadzony przez ob. Sulkowskiego – Bednarka Bolesława. W 1917 r. po zawarciu traktatu pokojowego w Brześciu pomiędzy Rosją i Niemcami, mocą którego została przyłączona dawna gubernia chełmska do Rosji, POW w Szadku urządziła wielką manifestację narodową<sup>20</sup>. Peowiaczy mieli rozkaz przypilnowania, ażeby wszystkie sklepy były zamknięte, co też w zupełności wykonali. Na wieży kościelnej wywieszono (kościelną) żalobną chorągiew, a ksiądz kanonik Mirecki odprawił w kościele żalobne nabożeństwo. W kilka dni potem przyjechał urzędnik z powiatu, poprzedni burmistrz Szadku, Niemiec Elsner i prowadził dochodzenie. Wezwał do siebie kilku peowiaków, którzy kazali zamykać sklepy, pytał się dlaczego to robili, kto zawiesił na wieży kościelnej chorągiew i na jaką intencję było odprawiane żalobne nabożeństwo w kościele. Lecz nic konkretnego dowiedzieć się nie mógł i odjechał z niczem. W 1917 r., w kwietniu, został urządzony dwutygodniowy kurs dla peowiaków z Szadku i okolicy w majątku pana Kurnatowskiego w Woli Krokockiej. Na kursie tym peowiaczy byli skoszarowani, a kobiety peowiaczki gotowały jedzenie. Dniem słuchano wykładów instruktorów, a nocą wychodzono na ćwiczenia w pole. Jednej nocy, podczas ćwiczeń ogólnych w polu, gdzie oprócz*

<sup>19</sup> W treści kroniki nie podano liczby członków POW. Na podstawie załączonej listy imiennej (k. 7.) ustalono liczbę czterdziestu pięciu członków miejscowej organizacji z lat 1915–1918.

<sup>20</sup> W Brześciu nad Bugiem (22.12.1917) rozpoczęły się rokowania pokojowe pomiędzy państwami sprzymierzonymi Niemcami i Austro-Węgrami a Rosją Sowiecką. W toku tych rokowań państwa sprzymierzone zawarły 9.02.1918 r. tajne porozumienie z nacjonalistycznym rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej, któremu za dostawy zboża przekazano gubernię chełmską stanowiącą część terytorium Królestwa Polskiego.



kursantów byli także peowiacy wszyscy z Szadku i okolicy, patrol żandarmów niemieckich natknął się na oddział peowiaków, lecz komendant prowadzący wówczas ćwiczenia, ob. Zgrzyt z Łasku, pod osłoną nocy zdążył w porę oddział wyprowadzić do lasu. Po zakończeniu kursu został przeprowadzony egzamin, poczem peowiacy otrzymali świadectwa ukończenia kursu żołnierskiego. Drugi taki kurs pięciodniowy, był urządzony w majątku pana Makarczyka w Dziadkowicach, w którym to majątku był rządcą wówczas ob. Piotrowski peowiak. Został również urządzony kurs dwutygodniowy w cegielni na Opiesinie pod Zduńską Wolą, należącej do pana Lipowskiego, lecz po dwóch dniach został rozwiązany, gdyż dowiedziano się przez jednego policjanta niemieckiego, który był peowiakiem, że Niemcy dowiedzieli się o kursie i mają nocą urządzić obławę. Ćwiczenia ogólne w polu były przeprowadzane kilkakrotnie i w lasach państwowych za Dziadkowicami, gdzie udział brał także oddział z Łasku. Na jednych takich ćwiczeniach, w polu pod lasem, Niemcy urządzili obławę na oddział, lecz przytomny komendant przeprowadził oddział w bród przez rzekę i po wprowadzeniu oddziału do lasu, dał komendę „rozejść się”, a wtedy każdy peowiak poszedł w swoją stronę, tak, że żaden nie wpadł w ręce Niemców. POW miało swoje składy broni krótkiej i długiej w różnych punktach m.in. u pana Kurnatowskiego w Woli Krokockiej, u ob. Sułkowskiego – Bednarka Bolesława, u ob. Sępa-Rudeckiego Czesława, u ob. Sobieskiego – Garczyńskiego Józefa i u ob. Lisa-Zabłockiego Adama.

W listopadzie 1917 r. po ogłoszeniu historycznego manifestu przez generał-gubernatora warszawskiego Beselera, mocą którego „miłościwy Kajzer Wilhelm” z litości ogłosił Polskę niepodległą składającą się z dawnego Królestwa Kongresowego<sup>21</sup> POW na rozkaz komendy naczelnej zaczęła więcej jawnie występować przeciwko Niemcom. Zaczęto kolportować i rozdawać nie tylko peowiakom, lecz również pomiędzy zaufanych obywateli, tajne pisma jak „Polak”, „Rząd i Wojsko”, „Wyzwolenie”, tajne „Biuletyn POW” i inne. Zaczęto głosić, że my takiej Polski z litości nie chcemy, że nadchodzi chwila, w której my sami Polskę stworzymy. Po osadzeniu komendanta Piłsudskiego w Magdeburgu i internowaniu legionistów w Szczypiornie i Łomży, POW zaczęła jeszcze więcej wrogo występować przeciwko Niemcom. Zaczęto podburzać ludność, ażeby nie dawać Niemcom żywności, którą to zaczęli brutalnie zabierać. Nocami na murach miasta wywieszano różne odezwy o treści wrogiej, jak: „Precz z Polską Beselera”, „My chcemy Polski silnej od Karpat do morza”, „Nie ma Polski bez armii, a armii bez Piłsudskiego”, „Wypuście nam Dziadka”, a w dzień świętego Józefa 1918 r. poczta w Szadku została formalnie zarzucona powinszowaniami dla Komendanta.

Po zamianowaniu w Warszawie Rady Regencyjnej został zwołany wiec w Warszawie, na którym to wiecu byli obecni ob. Szczęśny i ob. Konarski.

<sup>21</sup> W kronice mylnie podano rok ogłoszenia proklamacji aktu 5 listopada, który z polecenia cesarza Niemiec i Austro-Węgier został podpisany przez generałów-gubernatorów: niemieckiego – gen. von Beselera i austriackiego – von Kuka w 1916 r.

Po przyjeździe, w tydzień potem w niedzielę, został zwołany wiec w Szadku przez POW. W niewykończonym jeszcze wówczas młynie udziałowym ludności zebrało się bardzo dużo. Przemawiał ob. Szczęsny, który po przemówieniu został aresztowany, lecz wkrótce został zwolniony.

W Szadku zostało założone przez Niemców biuro werbunkowe do armii Beselera. POW ustosunkowało się wrogo do tej akcji. Zostali przysłani legioniści celem werbowania ochotników, lecz ci raczej odmawiali wstępowania; przychodzili oni na zbiórki POW jako instruktorzy. Byli to legioniści: dwóch braci Bieleckich, plutonowy Krupski i starszy legionista Czarnecki. Wpłynęło do urzędu miejskiego w Szadku tajne pismo landrata z Sieradza, które zostało odczytane wspólnie przez ob. Szczęsnego i Dewajtisa i takowe skopiowali, a treść listu została ogłoszona w „Biuletynie POW”. W piśmie tym naczelnik powiatu donosił, iż doszło do jego wiadomości, że w Szadku istnieje tajna organizacja POW, która jest wrogo ustosunkowana do rządu niemieckiego i poleca niemieckiemu burmistrzowi miasta Szadek, ażeby w wszystkich spostrzeżeniach donosił miejscowym żandarmom i zdawał raporty do Sieradza, gdyż za wszystkie wystąpienia POW czyni odpowiedzialnym burmistrza. Skutkiem tego POW, która tymczasem się rozkonspirowała, musiała się znowu zakonspirować, gdyż zaczęły się w okolicy aresztowania wybitniejszych peowiaków. Nastąpiła reorganizacja POW, mniej pewnych peowiaków wzywano jedynie do ćwiczeń, a z peowiaków pewnych utworzono tzw. Organizację bojową. Wybierano drugi pseudonim i składano drugi raz przysięgę, której rota tem się różniła od pierwszej, że peowiakowi, który zdradzi tajemnicę POW, groziła kara śmierci.

Komendant pododdziału w Ralewicach ob. Bogdan doniósł w swoich raportach, iż nie może urządzić ćwiczeń, gdyż jest stale tropiony przez szpiega niemieckiego, czyli szpicla z Zadzimia, niejakiego Grina syna rzeźnika ze Zduńskiej Woli. Komendant z Szadku ob. Konarski doniósł o tem do komendanta obwodu w Łasku, skutkiem czego ob. Sęp, który był wówczas gońcem, z raportem przyniósł rozkaz, ażeby Grina ostrzec, aby zaprzestał walki z POW, a jeżeli to nie pomoże, Grina sprzątnąć w przeciągu dwóch tygodni. Wykonanie powyższego zostało powierzone oddziałowi szadkowskiemu. Grin sobie zlekceważył ostrzeżenie i zaczęto się przygotowywać do zamachu, lecz go nie wykonano z powodu, że w tym czasie nastąpiło rozbrojenie Niemców i Grin został aresztowany przez peowiaków szadkowskich w Zduńskiej Woli.

Komendant Konarski zwołał zbiórkę bojówki w dniu 10.XI.1918 r. u ob. Sobieskiego w restauracji. Na zbiórce tej komendant oznajmił, iż przyszedł rozkaz, ażeby przyszykować broń, gdyż lada dzień nadejdzie rozkaz rozbrojenia Niemców; na zbiórkę tą wpadł pan Szertfel Julian z Szadku<sup>22</sup>, który był sympatykiem niemieckim, gdyż zajmował się aprowizacją, policzył wszystkich obecnych i rzekł:

<sup>22</sup> Julian Szertfel był członkiem rady miasta w latach 1917–1918, pełnił funkcję zastępcy burmistrza. Pochowany został na cmentarzu ewangelickim w Szadku. Grób odrestaurowany w 1917 r.

„już wiem co to znaczy” i wyszedł zameldować Niemcom; peowiaci rozeszli się do domów. Tymczasem, w trzy godziny potem przyjechał goniec na koniu z Sieradza z rozkazem, ażeby na odpowiedzialność komendanta sieradzkiego Spychalskiego, Szadek natychmiast przystąpił do rozbrajania Niemców, gdyż w Sieradzu toczą się walki i jeśli Szadek puści swoją załogę z bronią, w Sieradzu może być źle. Należy nadmienić, iż w Sieradzu poległo kilku peowiaków<sup>23</sup>. Natychmiast zwołano zbiórkę bojówki u zastępcy komendanta ob. Amikusa – Jabłońskiego Ludwika celem opracowania planu. Zaproszono również pana Godeckiego Stanisława nauczyciela, który niedawno wrócił z Rosji z armii gen. Muśnickiego. Postanowiono zebrać wszelką posiadaną broń i zbudzić straż pożarną, doktora, księdza kanonika, aptekę, oddział kobiet, tzw. ligę kobiet, no i wszystkich sympatyków POW, których wówczas w Szadku było bardzo dużo. Komendant dał rozkaz przygotowania kilku snopków słomy i kilka litrów nafty, gdyż w razie, gdy Niemcy się nie poddadzą, puścić ich z dymem, przerwać druty telefoniczne itp. Sam atak postanowiono rozpocząć o godz. 5 rano. Ściągnięto pododdziały i broń, wykonano wszystkie rozkazy komendanta. Podzielono wszystkich na dziesiątki czyli sekcje, na czele każdej sekcji był komendant peowiak. Pierwszy atak przypuszczono na wartownię, gdzie były największe siły nieprzyjacielskie, w domu pana Szymańskiego przy ul. Warszawskiej. Wysłano delegację w osobach: komendanta Konarskiego, jego ojca – pana Leonarda Zabłockiego, ks. Kanonika Mireckiego, pana Godeckiego i kierownika szkoły pana Anglika.

Delegacja zapukała do drzwi na posterunek, na zapytanie, kto tam, komendant Konarski odpowiedział: „W imieniu POW prosimy złożyć broń”. Niemcy podnieśli alarm i chwycili za broń. Wówczas na rozkaz komendanta „obywatele do broni”, wszystkie sekcje przystąpiły do okien i drzwi, z jaką kto posiadał broń; wtedy dopiero Niemcy złożyli broń bez strzału. Zebraną broń rozdano peowiakom, którzy jeszcze broni nie mieli. Zostawiono wartę przy rozbrojonych żołnierzach, a reszta z delegacją udała się rozbrajać pozostałe oddziały. Rozbrojono posterunek żandarmerii, posterunek tajnego wywiadu i inne bez oporu. Jedynie usiłował stawiać opór leśniczy niemiecki Palasz, który miał u siebie kilka tysięcy marek niemieckich za sprzedaż drzewa z lasów państwowych i chciał je sobie przywłaszczyć, lecz mu się to nie udało, gdyż broń wraz z pieniędzmi, jakie wykazały książki, skonfiskowano.

Rozstawiono warty na wszystkich rogatkach miasta. Warta stojąca na moście przy ul. Uniejowskiej zatrzymała dwóch żołnierzy niemieckich z Zygier, którzy wieźli zarekwirowane zboże do Szadku; zboże skonfiskowano, a jeden pluton z ob. Sułkowskim na czele udał się do Zygier i tam rozbroił oddział żołnierzy

<sup>23</sup> Wycofujący się ze Zduńskiej Woli, nocą z 11 na 12 listopada 1918 r. oddział niemiecki w sile kompanii, opanował dworzec kolejowy w Sieradzu. W walce tej zginęli peowiaci: Jan Palusiak, Antoni Janczak, Józef Włodarczyk, Andrzej Wroński i Bolesław Dołęcki. Po przybyciu z pomocą okolicznych oddziałów POW Niemcy zostali otoczeni, rozbrojeni i odesłani w stronę granicy. Władze i społeczeństwo Sieradza w dniu 12 listopada 1918 r. upamiętnili poległych członków POW pomnikiem usytuowanym na ulicy Kościuszki.

niemieckich złożony z kilkudziesięciu ludzi. W ten sposób w ręce polskie dostało się 56 koni, 28 wozów, wielka ilość broni krótkiej i długiej, dwie fuzje i kilkanaście kozuchów. Wszystko to później odstawiono do Sieradza.

W pierwszą noc po rozbrojeniu warta stojąca na moście przy ul. Sieradzkiej, w osobach: Sierakowskiego – Rudeckiego Henryka, Żarskiego-Szeplewicza Cezarego i Zbédnego-Wilczyńskiego z Grzybowa, schwyciła groźnego wówczas bandytę Raczkowskiego Franciszka, którego Niemcy poszukiwali od dłuższego czasu za różne napady rabunkowe. Przy Raczkowskim znaleziono broń i naboje, a w mieszkaniu jego znaleziono wiele rzeczy pochodzących z kradzieży i rabunków. Początkowo Raczkowski miał być stracony w Szadku, lecz sprzeciwił się temu ks. Mirecki i Raczkowski został odstawiony do więzienia w Sieradzu<sup>24</sup>.

W Zduńskiej Woli oddział POW był zagrożony przez PPS, która chciała rozbroić oddział POW i objąć władzę w swoje ręce. Zażądano pomocy z Szadku. Komendant Konarski wysłał ob. Sulkowskiemu z plutonem peowiaków i utrzymał ład i spokój. W tydzień potem pozostały oddział z Szadku został przeniesiony do Sieradza, a na jego miejsce przyszedł oddział peowiaków z Sieradza i Łoczewa. Większość peowiaków z Szadku potem wstąpiła do armii polskiej, część zaś pozostała w domu. Od tej pory działalność POW w Szadku kończy się.

## Bibliografia

- Akta miasta Szadku, sygn.6/4; Akta protokołów Magistratu m. Szadek 1917–1920; Akta osobowe burmistrza miasta, sygn. 6/14. Archiwum Państwowe w Łodzi oddział Sieradz.
- Akta personalne i odznaczeniowe z lat 1918–1939 Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie: sygn. Stanisław Godecki MN 9.11.1931, Bartłomiej Kozłowski, sygn. MN 17.03.38; Polska Organizacja Wojskowa. Relacje sygn. I.400.2021/60–86. Relacja kapitana Józefa Spychalskiego.
- Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku. Archiwum organizacji w Szadku.
- Muzeum okręgowe w Sieradzu sygn. ARW 418.
- Bełcikowska A., *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1939.
- Encyklopedia Wojskowa*, red. O. Laskowski, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Towarzystwo Wiedzy Wojskowej i Wojskowego Instytutu Narodowo-Oświatowego, Warszawa 1931–1932, t. VI.
- Klimek J., *Jednodniówka Polska Organizacja Wojskowa powiatu łaskiego. Szkice i wspomnienia. Nakładem Powiatowego Koła Związku Peowiaków*, Pabianice 1939.

---

<sup>24</sup> Na rozkaz komendanta Obwodu III Szarego – Józefa Spychalskiego do Szadku przybyła żandarmeria i oddział cyklistów POW na czele z Franciszkiem Zablockim, której zadaniem było wprowadzenie bezpieczeństwa publicznego. CAW, Polska Organizacja Wojskowa. Relacje, sygn. I.400.2021/60-86. *Relacja kapitana Józefa Spychalskiego*, k. 205–213.

- Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Pisma zbiorowe. Józef Piłsudski*, red. W. Lipiński, Wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1990, t. IV.
- Peowiak, *Relacja S. Godeckiego*, czerwiec 1931, nr 5.
- Pogorzelski W., *Sieradz*, Włocławek 1927 [reprint Sieradz 2015].
- Samuś P., *Na drodze do niepodległości. Życie polityczne w latach 1900–1918*, [w:] *Szki-ce z dziejów sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 263–295.
- Stefańska D., *Wymodlili ją poeci, prorocy...*, „Jednodniówka”, Szadek 2004, s. 7–8.
- Tomaszewicz A., *Dokumenty dotyczące działalności POW w Szadku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Łódź, „Rocznik Muzealny” 1989, t. 6, s. 147–152.
- Walak M., *Niepodległością naznaczeni. Z dziejów powstania i walk III Brygady Legionów Polskich 1915–1917*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Związek Strzelecki „Strzelec” Organizacja Społeczno-Wychowawcza. Jednostka Strzelecka nr 1001 im. gen. dyw. Janusza Głuchowskiego, Warszawa–Bełchatów 2010.

[Artykuł wpłynął: kwiecień 2018; akceptacja: sierpień 2018]

## POLISH MILITARY ORGANIZATION DURING THE 1<sup>ST</sup> WORLD WAR

### Summary

In Szadek, the Polish Military Organization (POW) was established in the spring 1915. It was set up by Feliks Szymański (“Szczęsny”), who performed the function of its commanding officer up to 1917. The next commander of POW in Szadek was Franciszek Zabłocki (“Konarski”). In November 1918, after the regaining of independence, POW was dissolved. The Szadek section of POW, commanded by Stanisław Godecki, took part, among others, in the disarming of Germans in Szadek, Zygry and Zduńska Wola. The chronicle of the Szadek section of POW, kept in the District Museum in Sieradz, documents its activity during the 1<sup>st</sup> World War.

**Keywords:** Szadek, Polish Military Organization (POW), 1<sup>st</sup> World War